

Porażka kandydata partii rządzącej w wyborach prezydenckich

9 grudnia 2024

Kandydat partii rządzącej przyznaje się do porażki w wyborach prezydenckich, ale w Ghanie. W zaciętym pojedynku wygrał John Mahama, 66-letni były prezydent. Jego rywali wiceprezydent Ghany Mahamudu Bawumia, kandydat rządzącej Nowej Partii Patriotycznej (NPP), oświadczył w niedzielę 8 grudnia, że ☐ uznaje swoją porażkę.

Jak na kraj afrykański był to „pełny Wersal”. Przegrany nawet zadzwonił do swojego przeciwnika Johna Mahamy, aby mu pogratulować. „Mieszkańcy Ghany przemówili, głosowali za zmianami i szanujemy to z całą pokorą” – powiedział na konferencji prasowej w stolicy Akrze przegrany kandydat.

Na swoim koncie „X”, nowy prezydent-elekt John Mahama potwierdził, że otrzymał telefon z gratulacjami od Mahamudu Bawumii. To sukces opozycyjnej partii NDC, która wygrała także prawdopodobnie w równoległych wyborach parlamentarnych.

Wygrana opozycji to skutek trudności gospodarczych Ghany, kraju w Afryce, który jest m.in. wiodącym na kontynencie producentem złota i drugim na świecie, co do wielkości produkcji kakao. Ghana boryka się jednak z wysoką inflacją i zadłużeniem. Musiała nawet skorzystać z pożyczki w wysokości trzech miliardów dolarów od Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW).

Mahamudu Bawumia starał się zdystansować od krytyki jaka spadła na jego partię NPP, ale to problemy gospodarcze i wysokie koszty życia zaważyły na jego porażce. Od czasu powrotu kraju do systemu wielopartyjnego w 1992 r., w Ghanie liczą się dwie główne partie – NPP i NDC, które sprawują

władzę naprzemiennie.

Autorstwo: BD

Na podstawie: AFP, „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info